

Księga Daniela

Rozdział 12

1. W tym czasie powstanie Michał, wielki książę, który wstawia się za synami twego ludu. Nastanie czas ucisku, jakiego nie było, odkąd narody zaczęły istnieć aż do tego czasu. W tym czasie twój lud zostanie wybawiony, każdy, kto znajdzie się zapisany w księdze. **2.** A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzi się, jedni do życia wiecznego, a drudzy ku hańbie i wiecznej pogardzie. **3.** Ci, którzy są mądrzy, będą świecić jak blask firmamentu, a ci, którzy *przyprowadzili* wielu do sprawiedliwości — jak gwiazdy na wieki wieków. **4.** Ale ty Danielu zamknij te słowa i zapieczętuj tę księgę aż do czasu ostatecznego. Wielu będzie przebiegać, a pomnoży się wiedza. **5.** I ja, Daniel, spojrzałem, a oto stało dwóch innych, jeden na brzegu rzeki po tej stronie, a drugi na brzegu rzeki po tamtej stronie. **6.** *Jeden* powiedział do męża odzianego w lnianą szatę, który *stał* nad wodami rzeki: Kiedy będzie koniec *tych* dziwnych rzeczy? **7.** I usłyszałem tego męża odzianego w lnianą szatę, który *stał* nad wodami rzeki. Podniósł swoją prawą i lewą rękę do nieba i przysiągł na Żyjącego na wieki, że *będzie to* na czas, czasy i połowę czasu. I gdy doszczętnie rozproszy siłę świętego ludu, *wtedy* to się wszystko wypełni. **8.** Ja *to* usłyszałem, ale nie zrozumiałem, więc zapytałem: Mój Panie, jaki będzie koniec tych rzeczy? **9.** Wtedy odpowiedział: Idź, Danielu, bo te słowa są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu ostatecznego. **10.** Wielu będzie oczyszczonych, wybielonych i doświadczonych, ale bezbożni będą postępować bezbożnie. Żaden bezbożny nie zrozumie, ale mądrzy zrozumieją. **11.** A od tego czasu, kiedy zostanie zniesiona *ofiara* codzienna i będzie postawiona obrzydliwość spustoszenia, *upłynie* tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni. **12.** Błogosławiony, kto doczeka i dojdzie do tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni. **13.** Ale ty idź swoją drogą do końca. Odpoczniesz i pozostaniesz w swoim losie przy końcu dni.